

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr.)

Sędziowie: SO Jerzy Andrzejewski

SO Alina Siatecka

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Anny Oszałdowskiej-Kocur

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r.

sprawy **S. H. (1)** oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu

z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt II K 31/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Nowym Tomyślu do ponownego rozpoznania.

Alina Siatecka Agata Adamczewska Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu w sprawie o sygn. akt II K 31/15 uznał oskarżonego S. H. (1) za winnego występku z art. 284 § 2 k.k., za co, przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazane przez sądowego kuratora zawodowego w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, a także nałożono na oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody. (k. 201-202 akt)

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając je w całości na korzyść swojego mandanta i wnosząc o uchylenie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Nowym Tomyślu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie S. H. (1) od zarzucanego mu czynu. (k. 223-225 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się konieczna, bowiem sprowokowała analizę orzeczenia Sądu I instancji, co doprowadziło do jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego w wywiedzionym środku odwoławczym sformułował zarzut niewłaściwej oceny zebranego materiału dowodowego, która to ocena, zdaniem skarżącego, doprowadziła do błędnych wniosków, co skutkowało przyjęciem winy oskarżonego. Apelujący wskazywał na dowody, które uprawdopodobniają wersję S. H. (1), przecząc twierdzeniom wypowiedzianym przez pokrzywdzonego, a nadto wywodził, jakie części jednego z silników zostały zamontowane do silnika drugiego. Mimo, iż apelacja pozostaje momentami chaotyczna w swej treści, co nie pozwala

na jednoznaczne opowiedzenie się za wskazanymi w niej zarzutami, to jednak stwierdzić należy, że postępowanie przed Sądem Rejonowym w zakresie przeprowadzenia niektórych dowodów i następnie analiza oraz ocena zebranego materiału dowodowego zawiera na tyle istotne błędy i niedociągnięcia, że zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać.

W szczególności podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy w zasadzie nie ustalił jaki silnik miał być przedmiotem postępowania (jest ujęty w zarzucie postawionym oskarżonemu). Sąd odwoławczy w oparciu o wiadomości internetowe powziął wiedzę, co jednak wymaga szczegółowego doprecyzowania w drodze przesłuchania pokrzywdzonego i oskarżonego, a także świadków: B. W. (1) i M. Ł. (1), iż ciągnik F. 323-A może mieć zamontowany oryginalny silnik (...); może też być wyposażony w silnik SW-400 – jest to urządzenie firmy (...). Ustalenia wymaga, czy jest możliwe przemontowywanie części pomiędzy oboma modelami silników. Zważyć bowiem trzeba, że pokrzywdzony w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa mówi zarówno o silniku SW-400 od ciągnika F., jak i silniku (...) i przez kolejne przesłuchania, a było ich 5, nie wypowiada się na temat forsowanej przez oskarżonego tezy, iż podjął się on ewentualnej naprawy silnika (...) (taki silnik został odebrany od świadka M. Ł. (1)), a gdyby nie była ona możliwa, miał części z tego silnika przemontować do innego urządzenia tej marki (otrzymanego z warsztatu świadka B. W. (1)). Sąd Rejonowy nie ustalił zatem jakie konkretnie silniki należące do pokrzywdzonego miał u siebie S. H. (1), co miał z nimi zrobić, w szczególności czy miał je naprawiać, czy też pobierać od nich części, czy oskarżony miał za zadanie „skonstruować” z tych części nowy silnik, czy do tego ostatecznie doszło, w szczególności, czy wymontował on z silnika, którego korpus następnie wywiózł na złom, części, które następnie zamontował w innym silniku i czy pokrzywdzony dokonał odbioru tak „naprawionego” silnika, uzupełnionego o części z innego urządzenia. Takich ustaleń Sąd Rejonowy nie poczynił, nie weryfikując tym samym linii obrony przyjętej przez oskarżonego.

M. G. (1) wskazywał, że oskarżony wywiózł należący do pokrzywdzonego silnik do punktu skupu złomu. Faktu tego nie neguje S. H. (1), a potwierdzają tę okoliczność dowody w postaci zeznań świadka A. R. i dokumentu na k. 14 akt. Bezspornym jest zatem, że oskarżony wywiózł na złom korpus silnika marki (...) i to wbrew woli jego właściciela (pokrzywdzonego M. G.). Niewątpliwie takie zachowanie oskarżonego winno być analizowane przez organ orzekający w kontekście znamion występku z art. 284 § 2 k.k. Sąd Rejonowy nie odniósł się jednak w ogóle do kwestii ewentualnego oprzyrządowania, które miał posiadać silnik przekazany oskarżonemu i jakie elementy tego oprzyrządowania mogły bądź miały być zamontowane (jeżeli takie były ustalenia stron) w innym silniku tego samego typu. Opinia biegłego, znajdująca się na kartach 149-155 jest chaotyczna i niespójna. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał błędnej oceny tego dowodu, przyznając mu pełną wartość dowodową. Przykładowo: w sprawie nie wyjaśniono czy zdjęcie nr 20 z karty 99 akt przedstawia silnik, z którego elementy są wymontowywane, czy też silnik do którego są przenoszone. Biegły natomiast na podstawie m.in. tego zdjęcia ocenił, co znajdowało się w silniku (...) po jego odbiorze od M. Ł. (1). Wskazać należy na fakt, iż biegły z jednej strony nie potrafił podać, jakie elementy z silnika odebranego od świadka Ł. zostały użyte do złożenia drugiego silnika (punkt VI opinii), z drugiej natomiast strony podaje, jakie elementy z tego silnika zostały po złożeniu drugiego silnika i je wycenia (punkt VII i VIII opinii). Nadto biegły twierdził, że w silniku pobranym od M. Ł. (1) nie było pompy wtryskowej (k. 153 akt – punkt IX opinii), a w punkcie III wycenia ową pompę wtryskową na 300 złotych. Pomijając już nieścisłości i wątpliwości, które rodzi opinia biegłego, a których to wątpliwości Sąd Rejonowy nie przeanalizował i nie rozstrzygnął, odstępując nawet od wysłuchania biegłego na rozprawie, to przede wszystkim nie dokonano zestawienia dowodu z opinii biegłego z dowodami z zeznań świadków (przykładowo: M. Ł. twierdził, że pompa wtryskowa w silniku od niego odbieranym była, co nie stało się przedmiotem analizy Sądu Rejonowego w kontekście punktu IX opinii biegłego).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien szczegółowo ustalić czy silnik, o którym mowa w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa to to urządzenie, które dostarczone zostało do warsztatu J. H. od M. Ł. (1). Pokrzywdzonemu winny zostać okazane zdjęcia przedłożone w sprawie przez oskarżonego, by mógł on się odnieść do twierdzeń S. H.. W odebraniu silnika miał uczestniczyć J. H. – jego zeznania wraz z zeznaniami M. Ł. (1) winny zostać przeanalizowane i należycie ocenione w kontekście zdjęć znajdujących się w aktach sprawy oraz wywodów opinii biegłego, a także twierdzeń sformułowanych przez oskarżonego. Należycie przeprowadzone i ocenione dowodowy muszą stać się podstawą ustaleń jakie konkretnie urządzenie, z jakim oprzyrządowaniem przyjął do siebie S. H. (1). Jeżeli Sąd dojdzie do wniosku (dotychczasowe ustalenia Sądu Rejonowego zawierają braki w tym zakresie), iż

części z rzeczonoego silnika miały być następnie przełożone do silnika z warsztatu B. W. (1), należy zestawić wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka M. Ł. (1) z pismem świadka B. W. (k. 106-107 akt). Pismo to zawiera informację, jakie elementy należało jeszcze dołożyć do silnika pochodzącego od B. W.. W ten sposób można poczynić ustalenia, czy całe oprzyrządowanie silnika przywiezionego od M. Ł. przełożono do silnika przywiezionego od B. W., czy też jakieś części pozostały. Przesłuchanie pokrzywdzonego i jego pracowników pozwoli stwierdzić, czy M. G. (1) odbierał w międzyczasie od oskarżonego części wymontowane z jednego silnika, a nie przeniesione do drugiego, co doprowadzi do ustalenia, jakie elementy, oprócz sprzedanego jako złom korpusu, stanowić mogły przedmiot sprzeniewierzenia.

Sąd I instancji przyjął w zaskarżonym wyroku wartość silnika z oprzyrządowaniem na kwotę co najmniej 1350 zł (prokurator wartość tę wycenił na kwotę ok. 2000 złotych). Taka wycena była też podstawą nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody (pkt II wyroku). Jednocześnie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy przyjął wartość przedmiotu przestępstwa na kwotę co najmniej 1800 złotych, wskazując, iż zmienił opis czynu w odniesieniu do wartości przedmiotów, które zostały sprzeniewierzone. Rażąca sprzeczność pomiędzy treścią zapadłego rozstrzygnięcia z jego uzasadnieniem zarówno odnośnie opisu czynu, jak i orzeczenia o środku probacyjnym, również dyskwalifikuje zaskarżony wyrok, zwłaszcza, że Sąd Rejonowy w żaden sposób nie uszczegółowił, na jakiej podstawie powyższe wartości przyjął i co składa się na rzeczono kwoty.

Stwierdzone wyżej uchybienia spowodowały, że zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać, w związku z czym, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. uchylono je, a sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Nowym Tomysłu do ponownego rozpoznania.

Sąd I instancji, ponownie rozpoznający sprawę, winien przeprowadzić w całości na nowo postępowanie dowodowe w zakresie wysłuchania oskarżonego oraz przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków. Okazanie dowodowych zdjęć wszystkim stronom postępowania oraz świadkom, którzy mieli do czynienia z rzeczonymi silnikami i wezwanie tych osób do ustosunkowania się do okazywanych fotografii musi doprowadzić do jednoznacznego ustalenia, co przedstawiają poszczególne zdjęcia. Dopiero na podstawie takich kategorycznych ustaleń możliwe będą dywagacje na temat tego jakie części posiadał silnik przywieziony z warsztatu M. Ł. i jaka była jego wartość. Konieczne będzie co najmniej przesłuchanie biegłego wydającego w niniejszej sprawie opinię, celem rozstrzygnięcia wątpliwości występujących w jej treści, ewentualnie wezwanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej. Sąd winien przy tym zweryfikować pytania stawiane biegłemu, bowiem w aktualnej postaci nie wszystkie są zrozumiałe.

Szczegółowo przeprowadzone dowody powinny być następnie przez Sąd I instancji prawidłowo ocenione z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k. Na obecnym etapie: trudno mówić, by zeznania pokrzywdzonego korespondowały z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę, skoro M. G. (1) nie odniósł się w ogóle do kwestii montowania jednego silnika z dwóch, o czym zeznawali niemal wszyscy świadkowie; zeznania świadka A. C. niesłusznie zostały potraktowane, jako niemające znaczenia co do miejsca, z którego przywożony był silnik, a przecież to ten świadek miał przywozić urządzenie od M. Ł.; Sąd Rejonowy w ogóle nie dokonał oceny zeznań świadka J. H., ograniczając się do przytoczenia ich treści; mimo sprzeczności między zeznaniami M. Ł. a opinią biegłego oba dowody zostały uznane za w pełni wiarygodne.

Należycie przeprowadzone i ocenione dowody winny stać się podstawą dla poczynienia szczegółowych ustaleń faktycznych w zakresie tego:

- jaki silnik otrzymał oskarżony do naprawy,
- czy miał on przemontować z niego części do innego silnika,
- jakie elementy z jednego silnika w ten sposób zostały przeniesione do silnika innego,
- czy drugi silnik, z zamontowanymi elementami pierwszego, pokrzywdzony odebrał,
- jakie jeszcze ewentualnie części silnika doręczono oskarżonemu, pokrzywdzony otrzymał,

- jaka była wartość korpusu silnika i innego ewentualnego oprzyrządowania, które nie zostało pokrzywdzonemu wydane czy to „luzem”, czy jako części składowe drugiego silnika.

Wartość przedmiotu przestępstwa winna zostać należycie ustalona, a Sąd winien baczyć, by kwota przyjęta w wyroku była zgodna z wartościami wskazanymi w jego pisemnym uzasadnieniu. Na uwadze mieć jednak należy, że wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu zaskarżony został wyłącznie na korzyść S. H. (1) i wynikający z tego faktu zakaz reformationis in peius.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że Sąd odwoławczy nie podzielił argumentów apelującego odnośnie sprzeniewierzenia przez oskarżonego dwóch kompletów kluczy płaskich. Ustalenia faktyczne w tym zakresie poczynione przez Sąd Rejonowy Sąd II instancji podzielił, uznając za prawidłową analizę i ocenę dowodów dotyczących zachowania S. H. (1), wypełniającego znamiona występku z art. 284 § 2 k.k. w odniesieniu do tych przedmiotów. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi przyjęta w zaskarżonym wyroku wartość owych kluczy, w związku z czym przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy może odstąpić od przeprowadzania bezpośrednich dowodów na tę okoliczność (skorzystać z art. 442 § 2 k.p.k.).

Orzeczenie Sądu I instancji zaskarżone zostało w całości, jednak w związku z tym, że z uwagi na stwierdzone uchybienia podlegało ono uchyleniu, wszelkie dywagacje na temat kary wymierzonej S. H. (1) pozostają obecnie przedwczesne.

Alina Siatecka Agata Adamczewska Jerzy Andrzejewski